

<https://doi.org/10.34768/fp2020a10>

Joanna Gorzelana  
Uniwersytet Zielonogórski

## LITERATURA POPULARNA JAKO ŹRÓDŁO WIEDZY SPECJALISTYCZNEJ. LEKSYKA MEDYCZNA W SERII „MEDICAL ROMANCE”

Wśród literatury popularnej stałe miejsce zajmują powieści o tematyce miłosnej zwane romansami<sup>1</sup>. Przyjmuje się, że odzwierciedlają one psychologiczne potrzeby pewnej grupy społecznej, zaspokajają jej potrzebę projekcji i identyfikacji, kompensacji i konsolidacji. Także wyrazista i skonwencjonalizowana struktura tych utworów jest zgodna z oczekiwaniami odbiorców, kreując stabilny obraz świata<sup>2</sup>. Badacze zwracają uwagę na to, że literatura popularna jest zjawiskiem bardziej rzemieślniczym niż artystycznym, gdzie nie ma miejsca na kreatywność artystyczną, ale ze względu na masowy wymiar i szeroki zakres odbiorców nie może być pomijana w badaniach, także językowych<sup>3</sup>. O potrzebie gruntownych badań nad literaturą popularną pisze także we wstępie redaktor *Słownika literatury popularnej*<sup>4</sup>. W niniejszym tekście chcę zwrócić uwagę na leksykę medyczną, będącą istotnym elementem w wybranej odmianie tej literatury.

Przedmiotem mojej analizy są wybrane publikacje z międzynarodowej serii „Harlequin”, mianowicie książki serii tematycznej „Medical Romance”, tłumaczonej od 1991 roku na język polski. Wartość artystyczna tych książek nie jest wysoka, fabuła jest schematyczna, a język bohaterów nie jest zindywidualizowany<sup>5</sup>.

Na stronie internetowej wydawnictwa w następujący sposób informuje się o tej serii:

seria o perypetiach uczuciowych lekarzy i pielęgniarek. Czytelnik ma możliwość emocjonalnego zaangażowania się w życie uczuciowe bohaterów, którzy często muszą rozwiązywać swe dylematy w nietypowych warunkach. Dynamiczna akcja, walka o zdrowie pacjentów oraz gorąca miłość na tle szpitalnych korytarzy...<sup>6</sup>

1 Podkreślić należy, iż „genologiczne rozumienie terminu »romans« na przełomie wieku właściwie po części zatarło się. Stało się do pewnego stopnia synonimem literatury popularnej” – zob. M. Bunicka, *Romans*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997, s. 373.

2 *Ibidem*.

3 Zob. M. Kita, *Literatura popularna z punktu widzenia językoznawstwa*, „Postscriptum” 2004-2005, nr 1-2 (48-49), s. 182.

4 T. Żabski, *Słowo wstępne*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, s. 5-6.

5 Zob. J. Dunin, E. Żabska, *Harlequin*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, s. 139-140.

6 <http://www.harpercollins.pl/harlequin.html> (dostęp: 13.09.2019).

Świat przedstawiony każdego dzieła literackiego obejmuje wiele elementów (np. postać, czas, przestrzeń), które są ze sobą powiązane i odnoszą się na różny sposób do rzeczywistości pozaliterackiej<sup>7</sup>. Utwory wydane w serii „Medical Romance” dotyczą środowiska związanego z medycyną – tworzą go lekarki i lekarze, pielęgniarki i pielęgniarze, fizjoterapeuci oraz inni pracownicy ochrony zdrowia. Często kreując postać głównego bohatera, autor stygmatyzuje jego lub kogoś z najbliższego otoczenia poważnym problemem zdrowotnym. Przykładowo bohaterka jednej z powieści ma genetyczną skłonność do raka i jest po mastektomii, inna ma niepełnosprawną siostrę, która urodziła się z porażeniem mózgowym, a ojciec kolejnej choruje na serce i przeżywa zawał<sup>8</sup>.

Ze światem przedstawionym koresponduje język tych tekstów – został on dostosowany do grupy zawodowej bohaterów. Można mówić o swoistym profesjolekcie medycznym<sup>9</sup>, jaki występuje w analizowanych książkach. Jest to zastanawiające, gdyż przyjmuje się, że odbiorcami harlequinów są przede wszystkim „mniej wykształcone mieszkanki miast”<sup>10</sup>, a profesjolekt w zasadzie nie powinien funkcjonować w kulturze masowej, ponieważ ma ograniczony zasięg społeczny<sup>11</sup>. Wydaje się, że jest to interesujące zagadnienie, jednak nie będzie ono tematem niniejszego artykułu. Celem tej pracy jest przedstawienie bogactwa słownictwa związanego z medycyną w wybranych publikacjach serii „Medical Romance”. Podstawą badań leksykalnych będą trzy losowo wybrane teksty opublikowane w czasie dwóch dekad<sup>12</sup>.

Artykuł wpisuje się w projektowany cykl badań poświęconych leksyce medycznej w literaturze polskiej. Jego celem nie jest przedstawienie znaczenia semantycznego wszystkich opisanych jednostek<sup>13</sup>, lecz wskazanie na wielość struktur leksykalnych związanych z medycyną, z którymi spotyka się czytelnik serii „Medical Romance”. Praca ma charakter rejestracyjny, jej celem jest zwrócenie uwagi na obecność terminologii w literaturze popularnej. Większość z wyodrębnionych jednostek leksykalnych użyta

---

7 Tę kategorię teoretycznoliteracką bliżej przedstawiają literaturoznawcy, zob. np. M. Głowiński, A. Okopień-Sławińska, J. Sławiński, *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986, s. 40-47, 77-82; H. Markiewicz, *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980.

8 Przykłady pochodzą z powieści: *Do trzech razy sztuka*, przeł. I. Kwiatkowska, Warszawa 1999; A. Gordon, *Wymagający szef*, przeł. G. Woyda, Warszawa 2006; A. Roberts, *Jedna noc czy całe życie*, przeł. K. Ciężyńska, Warszawa 2017.

9 Termin profesjolekt stosuje jak Stanisław Grabias, który przywołując Aleksandra Wilkonia, przyjmuje, że to społecznie uwarunkowana odmiana języka powstała w grupie zawodowej – za: S. Grabias, *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin 2019, s. 99.

10 J. Dunin, E. Żabska, *op. cit.*, s. 139.

11 Zob. S. Grabias, *op. cit.*, s. 112.

12 J. Metcalfe, *op. cit.*; A. Gordon, *op. cit.*; A. Roberts, *op. cit.* Na potrzeby niniejszego artykułu teksty te traktuję jak napisane w języku polskim – por. M. Kita, *op. cit.*, s. 188.

13 Jak np. w pracy Anny Wyszomirskiej (*Leksyka z zakresu chorób i zjawisk chorobowych w czasopiśmie „Twój Maluszek”*, „Studia Językoznawcze” 2015 (14), s. 161-183), gdzie przedstawiono analizę 135 jednostek znaczeniowych dotyczących choroby i objawów chorobowych.

została w funkcji podstawowej – identyfikuje realia opisywane w narracji, rzadziej natomiast służy do kreacji artystycznej świata przedstawionego<sup>14</sup>. Wśród przytoczonego słownictwa znajduje się leksyka specjalistyczna potwierdzona w słownikach medycznych<sup>15</sup>, Międzynarodowej statystycznej klasyfikacji chorób<sup>16</sup> i obecna w publikacji Zbigniewa Kostrzewy obejmującej polski żargon lekarski<sup>17</sup>. W niniejszej pracy uwzględniłam też słownictwo niespecialistyczne podstawowej odmiany języka; nie zostało ono zaopatrzone kwalifikatorami, ale dotyczy tematyki medycznej. Materiał językowy podzieliłam tematycznie, wyodrębniając nazwy dotyczące osób oraz miejsc związanych z ochroną zdrowia, określenia chorób, lekarstw i sposobów leczenia.

### Część materiałowa

Jak zaznaczyłam na wstępie, bohaterami serii „Medical Romance” są osoby związane z medycyną, obecni są w niej – zazwyczaj anonimowo – ludzie potrzebujący pomocy oraz ludzie wspomagający proces leczenia, którzy są głównymi postaciami powieści. W tej drugiej grupie są także osoby chore, a w jednym z przywoływanych utworów chorymi są też pracownicy szpitala, gdyż ulegli wypadkowi<sup>18</sup>.

Przyjmuję, że hiperonimem w grupie nazw osób potrzebujących pomocy jest przymiotnik *chory* (I:71)<sup>19</sup>. Leksem ten występuje stosunkowo rzadko, tworząc połączenie: *chore dziecko* (I:98), *badać chorego* (I:101). Ponieważ publikacje dotyczą życia osób związanych z opieką medyczną, często spotyka się rzeczownik *pacjent* (I:18) i *pacjentka* (III:40). Rzeczowniki te tworzą wyrażenia: *były pacjent* (I:21), *nowy pacjent* (I:66), *kolejny pacjent* (I:98), *następny pacjent* (I:17), *stały pacjent* (I:77), *mały pacjent* (II:29), *mała pacjentka* (II:83), *pacjent kardiologiczny* (III:31), „zwyczajny” *pacjent* (I:8). To

14 Wiele jednostek leksykalnych związanych z medycyną występowało w takiej funkcji w twórczości wielkich prozaików, np. w twórczości Żeromskiego, zob. L.A. Jankowiak, *Funkcja słownictwa medycznego w twórczości Stefana Żeromskiego (uwagi wstępne)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2015, vol. 22 (42), nr 2, s. 44-53.

15 *Encyklopedia zdrowia*, red. W.S. Gomułka, W. Rewerski, wyd. 3, Warszawa 1995; *Mała encyklopedia medycyny*, red. T. Roźniatowski, wyd. 9, t. 1-3, Warszawa 1991; *Vademecum lekarza ogólnego*, red. W. Bruhl, R. Brzozowski, wyd. 5, Warszawa 1990; *Wielki słownik medyczny*, red. J. Komender, Warszawa 1996.

16 Międzynarodowa statystyczna klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych ICD-10-X-Rewizja, t. I, wyd. 2008.

17 Zob. Z. Kostrzewa, *Leksykon wyrazów i zwrotów lekarskich*, Łódź 2001, s. 5.

18 Powieść Josie Metcalfe rozpoczyna się od opisu sytuacji po wybuchu gazu w internacie dla pielęgniarzek.

19 Stosuję następujące skróty: cyfrą rzymską oznaczam publikację, cyfrą arabską numer strony, z której pochodzi przykład. Numeracja rzymska wg kolejności wydań: I dla publikacji z 1999 r. (J. Metcalfe, *op. cit.*); II dla publikacji z 2006 r. (A. Gordon, *op. cit.*) i III na oznaczenie książki z 2017 r. (A. Roberts, *op. cit.*). Celem nie jest badanie statystyczne, dlatego wprowadzam określenia na podstawie pierwszej przywołanej publikacji, dodając tylko określenia kolejne wyekscerpowane z następnych. Nie dubluję nazw, jeśli występują w drugiej i trzeciej przywoływanej książce.

ostatnie wyrażenie odnosi się do opisu sytuacji, w której pacjentami są także pracownicy szpitala: „zajęta zakładaniem szwów kilku pielęgniarkom ranionym odłamkami szkła, jak również »zwyczajnymi« pacjentami, ledwie zwróciła uwagę na to, że Wolff cały czas towarzyszy jej przyjaciółce” (I:8). Obecne jest też określenie sytuacji „sam na sam z pacjentem” (I:18), co, jak się okazuje, może być niebezpieczne, gdy chory zachowuje się agresywnie. W takim kontekście pojawiają się nazwy: *osobnik* (I:118), *rozrabiaka* (I:119), *pijana [osoba]* (I:116).

Najczęściej jednak chorzy, których określa się ogólnie formami imiesłowowymi *potrzebujący* (I:72) lub *poszkodowany* (I:49), nie bywają zagrożeniem dla personelu. Są wśród nich osoby nazywane przymiotnikiem substancywizowanym *ranny* (I:50). Do tej grupy słów zaliczyć można rzeczownik *ofiara* (I:48) w połączeniach: *śmiertelne ofiary kolizji* (I:57) i *ofiara wyjątkowo wstrętnej formy przemocy* (I:126). To ostatnie rozbudowane wyrażenie odnosi się do ofiary gwałtu. Została ona zdefiniowana także rzeczownikami podkreślającymi jej płeć, wiek i sferę intymną: *pacjentka* (I:127), *kobieta* (I:127), (*szczupła*) *dziewczyna* (I:127), *dziewica* (I:131). Leksem *kobieta* występuje także w połączeniu: *nieszczęsna kobieta* (I:82) jako synonim wyrażenia *biedna samobójczyni* (I:85) i *słabnąca kobieta* (I:52) czy *młoda kobieta, która urodziła pierwsze dziecko* (I:17). Narrację opisującą skomplikowany poród wzbogacają nazwy kobiety, wskazujące na etapy tego procesu, a więc najpierw odnosząc się do nazwy w czasie poprzedzającym poród: *ciążarna* (I:53), później *rodząca* (I:54), jest też wyrażenie *przyszła matka* (II:114) i rzeczownik *matka* (II:115). Obecne są też określenia niedorodzonych pacjentów, nazywają ich rzeczowniki *wcześnieiak* (III:12), *noworodek* (II:114), *chłopczyk* (II:120) i *dziecko* (I:150) w połączeniach: *chore dziecko* (I:98), *przerażone dziecko* (II:31), *niepełnosprawne dziecko* (III:132) czy *niepełnosprawny* (III:117). Występują też inne nazwy dzieci: *chłopiec z onkologii* (I:74), *zapłakana dziewczynka* (II:83), *dziewczynka na wózku* (I:79) i *śliczna córeczka* (II:115). Obecne są także informacje o opiekunach małych pacjentów: *rodzice dziecka* (I:93), *strapieni rodzice* (I:98), *zaniepokojeni rodzice* (I:93), *przerażeni rodzice* (I:96) czy *oszołomiona matka* (I:17) i *wzburzony ojciec* (II:54).

Jeśli chodzi o nazwy osób, które próbowały sobie odebrać życie, to spotykamy nazwy: *samobójczyni* (I:85), *samobójca* (I:20), *niedoszły samobójca* (I:140). W jednej powieści obecny jest też rzeczownik *skoczek*. Został on doprecyzowany: „»skoczek« – odparł John Prees z przedniego siedzenia, posługując się terminem, jakiego używali dla określenia samobójców” (I:141). Rzadsze są nazwy osób motywowane jednostką chorobową, jak *młody cukrzyk* (I:101). W sumie w tej grupie wyodrębniłam 58 określeń chorych.

Główna akcja powieści zazwyczaj rozgrywa się w miejscu pracy, hiperonimem dla jej uczestników może być rzeczownik *personel* (I:61). Często spotykamy doprecyzowanie, np. *wykwalifikowany personel medyczny* (II:10), *personel tymczasowy* (III:8), *członek*

wielkiej rodziny, jaką jest personel szpitala Świętego Augustyna (I:126)<sup>20</sup>. W ostatniej rozbudowanej grupie imiennej obecny jest rzeczownik *członek* – nazywający pracownika medycznego, tworzy on także następujące połączenia: *członek ekipy* (I:49) i *członek ekipy ratowniczej* (I:51), *członek zespołu* (I:46) i *członek zespołu traumatycznego* (I:46). Na grupę osób wskazuje także rzeczownik *załoga*, na przykład *załoga śmigłowca ratunkowego* (III:7). Innymi określeniami w znaczeniu grupy ludzi są też rzeczowniki wskazujące na miejsce pracy, jak *szpital*, na przykład „znaleźli się na widoku całego szpitala” (I:78) i *oddział*, np. „cały oddział ma pełne ręce roboty” (I:16). Rzeczownik *szpital* i derywowany od niego przymiotnik *szpitalny* pełnią funkcję epitetu, określającego bohatera romansu: *szpitalny uwodziciel* (I:60) i *najpopularniejszy podrywacz w całym szpitalu* (I:60).

Ogólną nazwą osoby z personelu jest rzeczownik *pracownik* (I:145), który częściej zastępowany jest określeniami bardziej szczegółowymi. Wśród nich są rzeczowniki: *dyrekcja* (I:8), *szef* (I:35), *ordynator* – w wyrażeniu – *ordynator pediatrii* (II:26) i nazwy przymiotnikowe wskazujące na zwierzchników – *przełożony* (I:84) i *przełożona*. Przymiotnik *przełożona* tworzy wyrażenie *siostra przełożona* (I:61), jest ono charakterystyczne dla hierarchii szpitalnej. Częściej pojawiają się nazwy osób podwładnych, nazywanych też wyrażeniem *młodszy personel* (II:39). Do personelu *młodszego* zalicza się osoby określone rzeczownikiem *pielęgniarka* (I:59) i *pielęgniarz* (I:52)<sup>21</sup>, tworzą one wyrażenia: *sliczna pielęgniarka* (I:197), *atrakcyjna pielęgniarka* (III:13), *ulubiona pielęgniarka* (III:20), *młoda pielęgniarka* (III:125), *starsza pielęgniarka* (III:35). Obecny jest też rzeczownik *siostra* (I:142), występuje on przede wszystkim w dialogach, szczególnie w bezpośrednim zwrocie do bohaterki.

Wyższe stanowisko w hierarchii szpitalnej zajmują osoby nazywane dwoma synonimicznymi rzeczownikami *doktor* i *lekarz*. Stosowanie tych określeń jest zgodne z polskim zwyczajem funkcjonującym w środowisku medycznym, czyli zawsze w zwrotach do osoby i niektórych narracjach obecny jest rzeczownik *doktor*, na przykład „dzień dobry, doktorze” (I:93), „Doktorze Bergen!” (I:12), „Słuchaj pana doktora” (I:30). Natomiast, gdy mowa o tym pracowniku, stosuje się rzeczownik *lekarz* (I:6), na przykład w połączeniach: *lekarz rejonowy* (I:95), *młody lekarz* (I:8), *lekarz policyjny* (I:127), *lekarz pierwszego kontaktu* (II:55). W analizowanych romansach wprowadzono także nazwy poszczególnych specjalizacji lekarskich<sup>22</sup>, dostosowując je do miejsca akcji, na przy-

20 Akcja powieści *Do trzech razy sztuka* rozgrywa się wśród pracowników szpitala Świętego Augustyna.

21 W analizowanych powieściach powstałych w języku angielskim stosunkowo często występuje maskulatyw – *pielęgniarz*.

22 Dodam, że obecnie jest 77 specjalizacji lekarskich, od których można regularnie utworzyć nazwy lekarzy, np. chirurgia dziecięca – chirurg dziecięcy, zob. Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2019 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentyistów (Dz.U. 2019 poz. 602) za: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU20190000602> (dostęp: 30.11.2019).

kład: *kardiolog* (II:142), *pediatra* (I:20), *ortopeda* (III:107) i *chirurg* (I:66). Zadania tego ostatniego w prosty sposób przedstawia dziecku bohater: „jak już się znajdziesz na sali operacyjnej, chirurg pokaże ci swoje mikroskopy, po czym cię uśpi i pozszywa” (I:66). Są też połączenia *dziecięcy chirurg* (II:19), *wykwalifikowany chirurg* (II:27) i *dyżurny pediatra* (I:18). Spotykamy określenie przystojnego pracownika – *zabójczy fizykoterapeuta* (I:144). Terapeutyczną rolę odgrywa też osoba, nazywana rzeczownikiem *psycholog* (II:149). Nazwą ogólną jest rzeczownik *medyk*, tworzący wyrażenie *młody medyk* (II:19). W powieściach omawianej serii obecny jest też leksem *weterynarz* (np. I:64). W analizowanych książkach są także osoby, które nie wykonują czynności leczniczych, jednak pełnią taką funkcję, będąc dawcami tkanek – szpiku i krwi. Nazywani są oni leksemem ogólnym *dawca* (I:65) lub wyrażeniem precyzującym *dawca szpiku kostnego* (II:47).

Specjaliści również otrzymują określenia ogólne, ich dziedzina jest odczytywana kontekstowo, na przykład *profesjonalista* (I:135), *konsultant* (I:82), *specjalista od cukrzycy* (I:102), *technik z pracowni radiologicznej*. Wśród pozostałych nazw personelu charakterystyczny dla środowiska medycznego jest rzeczownik: *analityk* (I:18), *sanitariusz* (I:53) i przymiotnik substancywizowany *salowy* (I:107). Interesujące, że w polskich realiach ten zawód jest sfeminizowany, natomiast w powieściach, których akcja dzieje się w kulturze anglojęzycznej, salowymi bywają mężczyźni. W kontekście udzielania pomocy pojawia się ogólna nazwa *ratownik* (I:53), jest też wyrażenie *ratownik medyczny* (III:8). Bliżej nieokreślone zadania wykonują osoby uczące się zawodu: *stażystka* (I:71), *praktykantka* (I:15), *asystent* (II:10), *młody asystent* (II:29) i *asystentka* (I:16). W analizowanych powieściach związane ze szpitalem są też osoby nazywane rzeczownikami: *rejestratorka* (I:61), *sprzątaczką* (I:119), *portier* (I:117) i połączenie *szpitalny portier* (III:38). W analizowanych powieściach wyodrębniłam łącznie 68 nazw osób należących do personelu medycznego.

Bohaterowie powieści posługują się specjalistycznym sprzętem medycznym oraz przyrządami pomocniczymi. Na uwagę zasługuje – ze względów poznawczych – leksem *pager*. Obecny jest w starszych powieściach (z końca lat dziewięćdziesiątych), informuje o wyposażeniu lekarzy, natomiast w najnowszych romansach bohaterowie posługują się telefonami komórkowymi. Spotyka się następujące połączenia wyrazowe: *brzęczenie pagera* (I:45), *zmienawidzony pisk pagera* (I:113), *rozlega się sygnał pagera* (I:16), *wyłączyć sygnał [pagera]* (I:14) oraz leksemy: *komórka* (III:31) i *telefon* (III:24).

Atrybutem lekarza jest przyrząd nazywany rzeczownikiem *stetoskop* (III:21). Wśród pozostałych elementów, w jakie wyposażony jest pracownik medyczny, znalazły się określenia stroju, który kontekstowo wskazuje na ubranie służbowe. Jest to przede wszystkim odzież nazwana rzeczownikiem *fartuch*, tworzy on połączenia *biały fartuch* (I:47), *oficjalny biały fartuch* (I:34), *nieskazitelnie biały fartuch* (III:25), *szttywne płótno fartucha* (I:10). Inne synonimiczne wyrażenia to *ubranie ochronne* (I:48), *odzież ochronna* (I:5), jest też wyrażenie *biały szpitalny mundurek* (II:106), jako odzież będąca

przeciwstawieniem sukni wieczorowej. Pracownicy medyczni, biorący udział w akcji ratunkowej, zaopatrzeni byli w *uniform* (III:21), *kamizelkę ratunkową* (III:63) lub *kombinezon* (III:75). Ten ostatni leksem pojawia się w połączeniach *wielowarstwowy wodoszczelny kombinezon* (I:48), *pomarańczowy kombinezon* (III:63), *kombinezony w różnych rozmiarach* (III:59). Do tworzenia bariery ochronnej między lekarzem a pacjentem służy też przedmiot zwany *rękawiczka*. W powieściach tworzy on wyrażenia: *rękawiczka ochronna* (III:123), *gumowa rękawiczka* (I:55), *zakrwawiona rękawiczka* (I:50), *zabrudzona rękawiczka* (I:55), *nowa para rękawiczek* (I:55), *sterylna rękawiczka* (III:21). Innym elementem ochronnym lekarza jest zakładana na twarz *maska*. W jednej z książek opisano sytuację, gdy maski założone przez personel podczas zabiegu spowodowały zaburzenia komunikacji z głuchym pacjentem. „Myślę, że przez cały czas był przytomny. – Stojąc twarzą do pacjenta mówiła powoli i wyraźnie. – Nie wiedział, że mówimy, bo nie widział naszych ust. Mieliśmy na twarzach maski” (I:106). Leksem tworzy też połączenie *maska respiratora* (I:52) i *maska tlenowa* (I:55). To drugie wyrażenie motywowane jest rzeczownikiem *tlen*, który nazywa substancję leczniczą, wchodzi on w związki wyrazowe: *nieść tlen* (I:54), [podawać] *tlen i zestaw położniczy* (I:54). W analizowanym materiale wyodrębniono 31 jednostek określających sprzęt medyczny.

Kreując przestrzeń, autorzy powieści także ją wiążą z realiami medycznymi. W tej grupie, prócz rzeczowników jednoznacznie wskazujących na przestrzeń medyczną, znajdują się nazwy nabierające takiego znaczenia przez połączenie z przydawką. W pierwszej grupie są to rzeczowniki: *szpital* i *oddział*. W zależności od umiejscowienia akcji pojawiają się też bardziej szczegółowe określenia, na przykład *szpital Świętego Augustyna* (I:5), *dziecięcy szpital* (II:7), *podmiejski szpital położniczy* (II:119), *fatalnie wyposażony szpital strefy frontu* (II:10), *nowocześnie wyposażony szpital* (I:49), *oddział nagłych wypadków* (I:8), *oddział położniczy* (I:17), *oddział intensywnej terapii* (II:41), *oddział intensywnej terapii kardiologicznej* (II:135), *oddział noworodków* (II:120), *oddział dziecięcy* (II:24). Są też potoczne nazwy oddziałów: *onkologia* (I:74), *ortopedia* (I:131), *pediatria* (I:127), *poródówka* (I:151) i *położniczy* (I:10). W kolejnych powieściach pojawiają się dodatkowo nazwy: *przychodnia* (I:54), *ambulatorium* (II:24), *poradnia* (II:55), *pracownia cewnikowania* (III:30), *stacja pogotowia* (III:7).

Wśród określeń dotyczących przestrzeni zjawiają się nazwy miejsc motywowane rzeczownikami: *szpital*, *zabieg*, *operacja*, *pielęgniarka* bądź *sanitariusz*, na przykład *szpitalny korytarz* (I:82), *szpitalna stołówka* (I:12), *szpitalna sala* (II:24) *przyszpitalny parking*, *gabinet zabiegowy* (I:107), *sala operacyjna* (I:81), *blok operacyjny* (III:8), *internat pielęgniarek* (I:5), *dom pielęgniarek* (I:5), *stanowisko sanitariuszy* (I:6). Na związek z medycyną wskazuje też wyrażenie *pracownia rentgenowska* (II:56). Ze szpitalem wiąże się też wyrażenie *podjazd dla karettek* (I:82), zawierające rzeczownik *karetki* (I:57), a ten jest skrótem wyrażenia *karetki pogotowia* (I:49) i nazywa pojazd do transportu cho-

rego. Podobną funkcję pełnią urządzenia zwane: *sanitarka* (I:82), *wózek reanimacyjny* (III:25), *nosze na kółkach* (III:38) oraz *wózek inwalidzki* (III:5).

Kontekstowo na środowisko szpitalne wskazują też wyrażenia *stołówka dla personelu* (II:118), *pokój dla personelu* (I:5) i *pokój wypoczynkowy* (I:33), *pokój służbowy* (III:19). W związku z czynnościami dotyczącymi procesu udzielania pomocy i pobierania materiału leczniczego utworzono wyrażenia z rzeczownikiem *punkt*: *punkt przyjmowania ofiar* (I:50), *punkt przyjmowania rannych* (I:49-50) oraz *ruchomy punkt krwiodawstwa* (I:65). W narracji, po wprowadzeniu określeń miejsca, podawane są rzeczowniki bez przymiotników, zrozumiałe kontekstowo, na przykład *poczekalnia* (I:66), *rejestracja* (I:61), *przebieralnia* (III:60), *laboratorium* (III:25), *magazyn* (III:124). Charakterystyczne dla języka personelu medycznego jest także nazywanie sal szpitalnych z przywołaniem ich numeru, na przykład *trójka*. „Proszę zawieźć Michelle do trójki. Ma wymioty od osiemnastu godzin” (I:79). Analizowane słownictwo odnoszące się do przestrzeni zawiera 52 jednostki leksykalne.

Powieści z serii „Medical Romance” najczęściej przywołują określenia chorób i ich objawów. W analizowanych książkach wyekscerpowałam aż 230 jednostek leksykalnych – leksemów i połączeń wyrazowych używanych w języku ogólnym, jak również specyficznych terminów medycznych. Często są też przywołane oznaki choroby określane hiperonimem *objaw* (I:94), czyli ‘symptom; zjawisko zachodzące w organizmie lub psychice człowieka, które jest wykorzystywane w badaniu lekarskim jako znak (oznaka) występowania określonej choroby lub stanu patologicznego, lub prawidłowego’<sup>23</sup>.

W pierwszej kolejności wskażę na leksykę odnoszącą się do ogólnych, niespecyficznych objawów chorobowych, będących symptomem różnych schorzeń. Jednym z nich jest stan podwyższonej temperatury ciała, na który wskazują określenia: *stan podgorączkowy* (I:94), *gorączkować* (I:93), *podwyższona temperatura* (I:66), *wysoka temperatura* (I:70), *podskoczyła temperatura* (III:103) i *temperatura* (I:94) – ta ostatnia nazwa w odniesieniu do gorączki jest potoczna, pojawia się w powieści w wypowiedzi rodziców chorego dziecka. Gorączce towarzyszy nienaturalna bledność chorego, wyrażana jest porównaniami: *blada jak płótno* (I:79), *blada jak kreda* (I:85) lub wyrażeniem *blada twarz* (I:80), *okropnie blada* (II:149) i przymiotnikiem *blada* (II:47). Twarz nazwana formą deminutywną w odniesieniu do dziecka określona jest dodatkowo wyrażeniem *spocona twarzyczka* (I:79). Innymi objawami choroby może być ogólnie nazwany ból, wyrażany leksemami *boleć* (I:52) i *ból* (II:17), na przykład w połączeniach *ból głowy* (I:66), *związać się z bólu* (II:97). Na ogólne objawy choroby mogą też wskazywać takie objawy, jak *sińce pod oczami* (I:124) oraz *powiększone węzły chłonne* (I:93) – określane synonimicznie jako *powiększone gruczoły* (I:94) oraz *apatia* (I:80) sugerująca duże osłabienie. Różne mogą być też przyczyny chwilowej utraty przytomności, wyrażanej

23 *Wielki słownik*, s. 885.



formami: *zemdleć* (I:83), *być bliskim omdlenia* (I:109), *opaść bezwładnie* (I:142), *poczuć, że ziemia usuwa się spod nóg* (I:83), *tracić przytomność* (III:75), *stracić przytomność* (I:101), *mieć zawroty głowy* (III:97). Chory w tym stanie określany jest jako *obezwładniony słabością* (I:83).

Opisując objawy specyficzne, zacznę od symptomów widocznych na skórze. W tej grupie obecny jest leksem *wysypka* (I:93), *siniak* (III:36) oraz połączenia wyrazowe z rzeczownikiem skóra: *skóra zimna, wilgotna* (I:101), *zimna, lepka skóra* (II:125), *zmieniona skóra na dłoniach i stopach: sucha i chropowata* (I:95), *łuszcząca się skóra na stopach* (I:95). Na zmiany somatyczne wskazuje też poniższy opis: „zacerwienie i opuchlizna na dłoniach i stopach. Wargi spuchły, aż popękały” (I:95). Na skórze widoczny może być znak przebytego urazu lub operacji określany leksemem *blizna* (I:122). W kolejnej grupie objawów znajdują się określenia dotyczące układu pokarmowego i jamy brzusznej. Są tu nazwy z języka medycznego: *drażliwy punkt McBurneya* (I:80), *pęknięta śledziona* (III:38) i *ostre bóle* (I:81), *ból brzucha* (II:83), *brzuch twardy* (III:38), [ktoś] *bardzo odwodniony* (I:80) oraz nazwy powszechnie używane: *wzdęcie* (I:81), *mdłości* (II:61), *torsje* (I:80), *wymioty* (I:18), w tej grupie jest też czasownik *wymiotować* (I:79) i wyrażenia: *ucisk w żołądku* (III:23) oraz *piana na ustach* (II:88).

Inne objawy łączą się z niewydolnością układu krążenia, którym mogą towarzyszyć dodatkowe dolegliwości, na przykład *niepokojący ból w klatce piersiowej* (I:67), *tętno wysokie* (I:101), *drżenie mięśniowe* (I:101), *rozszerzone źrenice* (I:101). Objawy związane z oczami mogą pojawiać się także w kontekście zmęczenia, są to: *zaczerwienione oczy* (I:95), *spuchnięte oczy* (I:127). W analizowanej powieści obecne jest też wyrażenie medyczne *odruchy oczne* (I:103). Wskazuje ono na schorzenia neurologiczne, podobnie jak *objawy wstrząsu* (I:63). Natomiast na stan po urazie fizycznym wskazują przymiotniki odnoszące się do samopoczucia i wyglądu kobiet: *obolała i osiniaczona* (I:13), *spuchnięta warga i podbite oko* (II:56).

Stosunkowo mało jest nazw objawów zaburzeń układu oddechowego, są to leksemy: *duszność* (II:138), *kaszel* (I:66), *kichać* (I:24), *krztusić się* (III:28), *zadyszka* (II:135) oraz wyrażenie *ból gardła* (II:84). Niewiele bogatsza jest leksyka dotycząca nerwic wynikłych ze stresu: *szok* (I:5), *przerażenie* (I:21), *strach* (6), *drzeć* (I:9). Obecne są połączenia: *oszołomione kobiety* (I:6), *być w szoku* lub *histerii* (I:116), *być roztrzęsionym* (II:109), *być u kresu wytrzymałości* (II:47), *drżą ręce [komuś]* (I:5).

Zwrócę uwagę na takie określenia stanu zdrowia, którym, mimo ich fizjologicznej naturalności, towarzyszy ból. U małych dzieci jest to proces zwany *ząbkowaniem* (I:94), natomiast u rodzących kobiet pojawiają się bolesne *skurcze* (I:53). Niekiedy występuje grupa charakterystycznych dla choroby objawów i w tym kontekście pojawia się leksem *syndrom* (II:30).

Oprócz wymienionych objawów chorobowych w powieściach serii „Medical Romance” obecnych jest wiele nazw chorób i stanów zagrażających życiu. Jako hipero-

nim tej grupy można traktować rzeczownik *choroba* (I:96), czyli ‘*morbis*; reakcja ustroju na działanie czynnika chorobotwórczego, prowadząca – po wyczerpaniu zdolności adaptacyjnych ustroju – do zaburzeń współdziałania narządów i tkanek, a w następstwie do zaburzeń czynnościowych i zmian organicznych w tkankach, narządach, układach i całym ustroju<sup>24</sup>, a także czasowniki *chorować* (I:96) i *zachorować* (I:94) oraz połączenie *być chorym* (I:71).

Poniżej przywołam obecną w powieści leksykę związaną z określeniami *choroby*, wykorzystując polską nomenklaturę medyczną<sup>25</sup>.

Wśród tej grupy rzadko występują nazwy wskazujące na stan niespecyficzny, jak *infekcja wirusowa* (II:84), *zwyczajny stan zapalny* (I:94) czy *zaraza* (I:10) – dodam, że to ostatnie występuje w znaczeniu wtórnym, tworząc porównanie. Stosunkowo mało jest też nazw popularnych schorzeń jak *grypa* (I:46), choć zjawia się wyrażenie *sezon grypowy* (I:66), sugerujące cykliczność. W obecnych czasach częste są też choroby alergiczne, spotykamy zatem zwroty: *mieć alergię* (II:89), *być uczulonym* (II:89) oraz wyrażenia nazywające stany związane (czasem) z alergią, jak *wstrząs anafilaktyczny* (II:92) i *stan krytyczny* (II:111). Wśród innych chorób jest *nieżyt dróg oddechowych* (II:84), *zapalenie węzłów chłonnych krezkowych* (II:85), *zapalenie mózgu* (III:46). Znaną chorobą jest także *zapalenie płuc* (I:21), które może być spowodowane zakażeniem wirusowym lub bakteryjnym, podobnie jak wspomniane w powieści *zapalenie opon mózgowych* (I:95). Do znanych chorób układu pokarmowego obecnych w powieściach zaliczam nazwy: *kamień żółciowy* (I:81), *uszkodzenie wątroby* (I:18), *zapalenie wyrostka* (I:84), *wyrostek martwiczy* (I:81). To ostatnie wyrażenie wskazuje na bardzo zły stan wyrostka robaczkowego, w jego kontekście pojawia się zwrot: *dojść do perforacji* (I:81). Określenia te odnoszą się do anatomicznej nazwy *wyrostek robaczkowy*. W „Harlequin Medical” spotykamy takie skróty, które świadczą o naśladowaniu profesjolektu lekarzy dążących do skrótowości bez zakłócenia komunikatywności<sup>26</sup>.

Popularną chorobą związaną pośrednio z zaburzeniami wydzielania wewnętrznego jest *cukrzyca* (I:101). Wiąże się z nią wyrażenie *zapaść hipoglikemiczna* (I:100) i zwrot *zapaść w śpiączkę* (I:101). U jednego z leżących pacjentów cierpiących na cukrzycę pojawiły się zmiany nazywane *odleżynami* (III:22), a u innego stan określony leksemem *zawał* (I:101). Ten ostatni tworzy też połączenie *dostać zawału* (I:49) i *doszło do zawału* (I:101). Inne nazwy wskazujące na chorobę układu krążenia to wyrażenia: *uszkodzenie serca* (I:97), *zatrzymanie akcji serca* (II:41), *atak serca* (II:135), *arytmia serca* (II:135), *silny ból zmostkowy* (II:138), *migotanie komór* (II:141), *zator tętnicy* (II:146), *rytm zatokowy* (III:39), *saturacja na poziomie dziewięćdziesięciu pięciu procent* (III:39)

24 *Ibidem*, s. 174.

25 Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych. Rewizja dziesiąta, za: [https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user\\_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tom1\\_56a-8f5a554a18.pdf](https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd10tom1_56a-8f5a554a18.pdf) (dostęp: 8.11.2019).

26 Por. S. Grabias, *op. cit.*, s. 114-115.

czy leksem *tachykardia* (III:39). W jednej powieści bohaterka omawia wyniki badań elektrokardiografii w sposób profesjonalny:

wysokie załamki T i znaczące uniesienie odcinka ST w V<sub>3</sub> do V<sub>5</sub>. Wygląda na rozległy zawał przedniej ściany. [...] Występuje blok lewej odnogi pęczka Heisa, ale uniesienie odcinka ST jest większe, niż można by się spodziewać i mamy tu załamek Q... [...] Są też zmiany w pozostałych odprowadzeniach – dodała. – To dość rozstrzygające (III:32).

Tego typu fragmenty, nasycone terminologią medyczną jak w stylu naukowym, wskazują na kompetencje zawodowe osób, które się nim posługują, więc pośrednio charakteryzują bohaterów.

Obecne są też odniesienia do zmian nowotworowych, w tej grupie spotykamy nazwy: *białaczka* (I:75), *rak piersi* (I:135) i *remisja* [białaczki] (I:76) oraz potoczne zwroty: *zachorować na raka* (I:147), *mieć raka* (I:84), *umrzeć na raka* (I:86), *wykryć białaczkę* (I:76). Występują też rozbudowane grupy imienne: *genetyczna skłonność do raka* (I:122), *niewielki [...] złośliwy guz*<sup>27</sup> (I:136), *guz mózgu* (II:55), *chora na białaczkę* (II:71) i *przerzuty wykryte u matki* (I:122), *nowotwór jąder* (III:10). Jako niebezpieczna, ale możliwa do wyleczenia, przedstawiona została przez lekarza także *choroba Kawasaki* (I:96): „jest to choroba w miarę nowa, opisana po raz pierwszy trzydzieści lat temu. Zdiagnozowana w ciągu pierwszych dziesięciu dni, przy odpowiednim leczeniu jest w dziewięćdziesięciu procentach uleczalna” (I:97). Natomiast wyrażenie *choroba genetyczna* (II:29) pojawia się w kontekście nazw *zespół Russell-Silvera* (II:29) i *niedokrwiistości sierpowatej* (II:97). W grupie chorób wrodzonych są też następujące jednostki: *wrodzone zniekształcenie stopy* (II:47), *rozszerzenie podniebienia* (II:40), *wrodzona wada serca* (I:104) i *wady rozwojowe* (II:104).

Pracujący w szpitalu bohaterowie mają do czynienia z uszkodzeniami organizmu na skutek działania czynników zewnętrznych, są to najczęściej rany, złamania, pęknięcia, krwawienia oraz ich skutki. Krew może być zakażona bakteryjnie, stan ten nazwany jest rzeczownikiem *posocznica* (II:98). W tej grupie schorzeń obecne są połączenia z rzeczownikiem *rana* (I:65), wskazujące na jej typ i lokalizację: *rana szarpana* (I:67), *rana głęboka* (I:104), *rana czysta i równa* (I:65), *rana głowy* (I:146), *skośna rana przez całe przedramię* (I:62), *krwawiąca rana na policzku i wargach* (I:127), *rana pod okiem* (II:54). Obecny jest też czasownik *zranić* (III:59). Na ranę wskazuje przecięcie większych lub mniejszych naczyń krwionośnych, które wywołuje krwawienie, na przykład *skaleczenie* (II:26), *przecięta tętnica* (I:62), *przecięta arteria promieniowa* (I:63), *rozcięta warga* (II:54). Pojawiają się w tym kontekście leksemy *krwawienie* i *krwawić* w połączeniach: *twarz we krwi* (I:117), *niebezpieczny ubytek krwi* (I:42), *upływ krwi* (I:52), *mocno krwawić* (I:141), *zatrzymać krwawienie* (I:63), *kontrolować krwawienie* (III:78), *krwawienie wewnętrzzaskzkowe* (III:43). Krwawienie może też łączyć się ze

27 Leksem *guz* w znaczeniu ‘potoczna nazwa nowotworu’ (*Wielki słownik*, s. 443).

złamaniem, najczęściej wskazują na nie leksemy: *złamanie* (III:81), *złamany* i *złamać*, na przykład w połączeniach: *złamana ręka* (I:58), *złamane kończyny* (I:67), *otwarte złamanie kości udowej* (I:52), *złamanie kości nosowej* (II:55), *złamanie kości jarzmowej* (II:55), *złamane kości twarzy* (II:56), *złamanie Collesa* (III:84), *złamanie z przemieszczeniem łokcia* (III:99), *złożone złamanie kości promieniowej* (III:99), *złamać żebra* (III:96), *złamać nogę w kostce* (II:79), *złamać palec* (III:5) i *zespół ciasnoty* (III:135) wskazujący na powikłanie po złamaniu.

Uszkodzenia nazywane są też leksemami *pęknięty*, *pęknięcie*, *uraz* lub *guz*<sup>28</sup>, *uszkodzenia*, *obrażenia*, w połączeniach: *pęknięty nadgarstek* (I:119), *pęknięty obojczyk* (I:119), *pęknięcie podstawy czaszki* (I:119), *pęknięcie czaszki* (I:116), *guz na głowie* (I:52), *guz z tyłu czaszki* (I:143), *drobny uraz* (III:60), *uraz głowy* (III:37), *wstrząśnienie mózgu* (III:37), *uszkodzenie nerwów* (III:82), *uszkodzenie mózgu* (I:104), *uszkodzenie kręgosłupa* (I:52). Obecne są też określenia ogólne, na przykład *doznać obrażeń* (II:55), *powierzchnowe obrażenia* (II:56), *obrzęk* (II:80). Konsekwencje powyższych urazów mogą być wyrażone imiesłowami w wyrażeniach: *amputowana noga* (I:141), *zmasakrowana twarz* (I:127), *okaleczone ciało* (I:139), *przebite płuco* (II:6), *zapadnięte płuco* (II:26) i leksemem *zdekaptowany* (I:50). Skutkiem urazu może być śmierć, wskazują na nią leksemy: *śmierć* (I:75), *zginąć* (I:51), *umrzeć* (I:57) i połączenia: *nie żyje* (I:51), *śmiertelna ofiara* (I:57). Tematyka śmierci jest obecna w badanym materiale, ale nie dominuje w narracji, pojawia się sporadycznie, przykładowo opisując udzielanie pomocy po kolizji, wprowadzono dialog: „Nie żyje! – odrzyknął strażak. – Kręgosłup szyjny. Prawdopodobnie zginął w momencie zderzenia” (I:51). Zastosowana tu skrótowość jest charakterystyczna dla profesjolektu<sup>29</sup>.

Na schorzenia systemu nerwowego wskazuje wyrażenie *porażenie mózgowe* (III:12) oraz rzeczowniki: *padaczka* (II:58), *paraliż* (I:53), *anoreksja* (II:149), a także częściej występujący leksem *stres*, który tworzy połączenia: *żyć w stresie* (I:72), *całodzienny stres* (I:109) oraz motywuje słowotwórczo przymiotnik *zestresowany* (II:56). Interesujące jest to, że objawy te dotyczą nie tylko pacjentów, ale także personelu medycznego, przeżywającego stres podczas pracy. Wśród nich jest lekarz charakteryzujący siebie słowami *psychicznie okaleczony* (II:32) oraz *niespokojny i spięty* (II:32). W grupie przyczyn zachorowań i zgonów znajdują się też nazwy *hipotermia* (I:50), *uduszenie* (I:55) i *porażenie prądem* (I:141) oraz wskazująca na działanie własne: *próba samobójcza* (I:17), *przedawkowanie* (I:82) i potoczna nazwa – *kac* (I:118).

Specyficznym stanem są ciąża, poród i okres połogu. Niekiedy towarzyszą im stany patologiczne. W tej grupie obecne są leksemy *cesarka* (III:89), *poród* (I:53), *rodzić* (I:53) oraz zwroty: *być w ciąży* (I:85), *stracić dziecko* (I:151), *zaciskać pępowinę* (II:115)

<sup>28</sup> W znaczeniu potocznym 'kulista wypukłość na ciele spowodowana uderzeniem' nienotowane w *Wielkim słowniku*.

<sup>29</sup> Zob. S. Grabias, *op. cit.*, s. 114-115.

i wyrażenia: *akcja porodowa* (I:151), *poród przedwczesny* (I:53), *niedotlenienie podczas porodu* (III:12), *łożysko przodujące* (I:54), *odklejenie łożyska* (I:54). W analizowanych powieściach pojawiają się także nazwy schorzeń, które utrudniają prokreację, jak *endometrioza* (I:150), *impotencja* (I:112), *skręt jądra* (II:40), *trwałe uszkodzenie jądra* (II:40), *skręcenie powrózka nasiennego* (II:40).

W analizowanych powieściach obecnych jest 108 określeń związanych z diagnozowaniem i leczeniem. W tej grupie spotyka się zwrot *usłyszeć diagnozę* (I:135) oraz połączenia z leksemem *badanie* i *badać*: *robić badania* (I:35), *badania kontrolne* (II:21), *badania laboratoryjne* (III:146), *badania toksykologiczne* (I:18), *badania na cukier* (III:28), *intymne badanie ofiary* (I:126), *badać puls* (I:52) – ten ostatni zwrot stosowany jest synonimicznie z połączeniami: *mierzyć tętno* (I:83), *szukać tętna* (I:50), *czuć puls* (III:26). Inne zwroty związane z badaniami: *zmierzyć ciśnienie* (III:137), *pobrać próbki krwi* (I:98), *sprawdzić grupę krwi* (III:42), *sprawdzić poziom cukru* (I:101), *sprawdzić poziomy cukru i insuliny* (I:107), *sprawdzić enzymy sercowe* (III:31), *zrobić markery sercowe* (III:32), *oznaczyć tropinę* (III:32), *oznaczyć kinazę kreatynową* (III:32), *oznaczyć stężenie mioglobiny we krwi* (III:32), *poddać testom* (II:47), *zrobić próbę krzyżową* (III:42). Obecne są też nazwy i wyrażenia imienne: *laparotomia* (II:85), *mammografia* (I:136), *chromatografia* (I:135), *tomografia* (III:38), *usg* (I:151), *usg jamy brzusznej* (III:40), *EKG* (II:140), *elektroforeza* (II:98), *angiografia* (III:30), *prześwietlenie* (III:84), *prześwietlenie czaszki* (II:55), *prześwietlenie klatki piersiowej* (III:31), *zdjęcia rentgenowskie* (I:104), *punkcja lędźwiowa* (I:95), *pobieranie szpiku* (II:47), *pobranie wszelkich próbek* (I:126).

Wśród leksyki związanej ze sposobami leczenia wyodrębnić można zarówno określenia jednowyrazowe, jak i rozbudowane. Do tych pierwszych zaliczam nazwy rzeczownikowe: *amputacja* (I:56), *angioplastyka* (III:31), *bajpas*<sup>30</sup> (II:143), *chemioterapia* (I:75), *chemia* (III:10), *kuracja* (II:19), *leczenie* (II:96), *mastektomia* (I:140), *operacja* (I:80), *reanimacja* (III:28), *transfuzja* (III:42), *tromboliza* (III:31), *zabieg* (I:117) i czasowniki: *cewnikować* (I:55), *operować* (III:80), *pozszywać* [kogo, co] (I:65), *uśpić* (I:66), *wykurować* (I:146). W grupie nazw złożonych trafiają się następujące grupy imienne: *angioplastyka naczyń wieńcowych* (II:142), *leczenie korekcyjne* (II:30), *operacja jelit* (II:41), *operacja serca* (III:31), *operacja więzadeł* (III:126), *sztuczne oddychanie* (I:82), *zabieg płukania żołądka* (I:17), *oczyszczenie żołądka* (I:19), *przetaczanie krwi* (I:97), *terapia hormonalna* (II:50), *naświetlanie całego ciała* (I:76), *przeszczep szpiku* (I:76), *wczesne usunięcie piersi* (I:147), *amputacja obu piersi* (I:136), *rekonstrukcja* [piersi] (I:136), *zakładanie szwów* (I:104), *zagipsowane ramię* (II:6), *opatrunek gipsowy* (II:47), *kość nastawiona* (III:82), *metalowa szyna* (II:47), *ręczne ustawianie zdeformowanej stopy* (II:47), *operacyjne przesunięcie przyczepu ścięgna* (II:47). Sposoby leczenia wyrażone są

<sup>30</sup> Leksem jest przykładem przyswojonej nazwy angielskiej w medycynie. Na zjawisko tych zapożyczeń zwraca uwagę Jan Doroszewski, np. *O języku medycyny*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996, s. 253-255.

także zwrotami: *udzielić pomocy* (II:93), *przygotować do zabiegu* (I:80), *wyciąć migdałki* (II:105), *usunąć wyrostek robaczkowy* (II:40), *usunąć śledzionę* (III:51), *otworzyć jamę brzuszną* (II:84), *zoperować łokieć* (II:70), *zoperować zrosnięte palce* (II:47), *przeszczepić szpik kostny* (II:64), *zrobić nacięcie* (II:40), *opatrzyć rany* (III:65), *stabilizować* [kogo, co] (III:128), *usunąć drzazgi* (I:66), *usuwać odłamki szkła* (I:118), *obmywać znieczulone miejsce* (I:118), *zszywać bez znieczulenia* (I:118), *zdząć szwy* (I:67), *ułatwić gojenie* (I:104), *nałożyć kołnierz ortopedyczny* (I:8), *ułożyć na noszach* (I:143), *zakładać opaskę zaciskającą* (I:143), *zakładać gips* (III:84), *złamać kość i wstawić szynę* (II:30), *usztyniać złamane kończyny* (III:65), *unieruchomić nadgarstek* (III:81), *amputować stopę* (II:119), *starać się o implanty* (I:136), *mieć implanty* (I:146).

W narracji spotykamy opisy czynności leczniczych, nierzadko z komentarzem, jak we fragmencie będącym wypowiedzią lekarza skierowaną do asystującej mu pielęgniarki: „będę ją cewnikował – szepnął. Jeżeli uda mi się napęczyć pęcherz i zacisnąć cewnik, pełny pęcherz zmieni ciśnienie między główką a miednicą i zatrzyma dopływ krwi do łożyska, hamując jego odklejenie” (I:55). Szczegółowy opis czynności nie tylko wskazuje na kompetencje bohatera, ale może również ułatwić czytelnikowi wyobrażenie sobie przywoływanej sytuacji.

We wszystkich powieściach pojawiają się określenia środków leczniczych. Nie jest to duża grupa, liczy 48 jednostek, często są to nazwy ogólne: *tabletki* (I:19), *lekarstwo* (II:127), *środki medyczne* (II:16), *środek znieczulający* (I:104), *środek przeciwbólowy* (I:107), *lek przeciwbólowy* (II:85), *lek uodporniający* (II:98), *lek przeciwzakrzepowy* (II:135), *lek antyarytmiczny* (II:141) i *płyny* w konstrukcjach *uzupełnić płyny* (I:80), *wyregulować przepływ płynów infuzyjnych* (III:29). Obecny jest też rzeczownik *kroplówka* (I:52), tworzy on zwrot *podłączyć kroplówkę* (I:142) oraz rozbudowane grupy związane z podawaniem leku w tej formie, w których pojawia się nazwa konkretnego preparatu – *dekstoza*, *adrenalina*, *atropina*, *tenekteplaza*: *podłączenie kroplówki z dekstozą* (I:102), *podać dożylnie adrenalinę* (II:94), *podkręcić atropinę* (III:32), *ustawić poziom tenekteplazy* (III:32), *podawać sól fizjologiczną* (III:78). Z podawaniem leku dożylnie związane jest wklucie, przy opisie tej czynności pojawia się rzeczownik *igła* w zwrotach: *wbić igłę* (I:64), *podłączyć kroplówkę do przygotowanej igły* (I:5). Z wkluciem zaś łączy się rzeczownik *strzykawka* (II:30) i *zastrzyk* (II:30), na przykład w połączeniach *bolesny zastrzyk* (II:28) i *zrobić zastrzyk z adrenaliny* (II:91). Niekiedy nie ma informacji o tym, że lek został podany w kroplówce, ale sformułowanie „podać dożylnie” nie wyklucza takiej formy, szczególnie gdy odnosi się do większej ilości preparatu, jak w zdaniu „podali mi dożylnie parvolex i pięcioprocentowy roztwór glukozy” (I:18). W powyższej wypowiedzi pojawiają się nazwy dwóch preparatów: *glukoza* i *parvolex*. Inny kontekst wskazuje, że w formie kroplówki podaje się także *roztwór soli* (I:64), jest to forma potoczna wskazująca *sól fizjologiczną* (III:39). W wypowiedzi lekarza pojawia się słowo *gamma globulina*. Ta nazwa jest wyjaśniana – „pacjentowi podaje się to, co

i tak występuje we krwi. Gammaglobulinę. Jedno z białek plazmy o wysokim poziomie przeciwciał” (I:97). Chorem na cukrzycę jest podawany *glukagon* (I:101), który należy dostosować do dawki preparatu zwanego *insuliną* (I:102).

Do nazw jednostkowych lekarstw zalicza się także rzeczownik *morfina* (I:56) i *paracetamol* (I:17) oraz wyrażenie *kwasy foliowe* (II:98). Popularnym preparatem stosowanym w leczeniu chorych jest ogólnie określony *antybiotyk* (I:94). Chirurg zszywający rany korzysta z zestawu o nazwie *pakiet chirurgiczny do szycia ran* (III:14). Uszkodzoną skórę chroni struktura nazwana leksemem *opatrunek* (I:106) i wyrażeniem *prowizoryczny opatrunek* (III:85). Zewnętrznie stosuje się też *środek dezynfekujący* (I:55), czyli służący do dezynfekcji. Autorzy serii rzadko wprowadzają terminy stosowanych preparatów. W publikacji dotyczącej pracy ratowników medycznych obecne są też nazwy sprzętu: *ultrasonograf* (III:19), *defibrylator* (III:27), *tomograf* (III:31), *przenośny respirator* (III:19), *aparatus do mierzenia ciśnienia* (III:39), *sprzęt monitorujący* (III:80), *kosz ratunkowy* (III:76), *aparatus ortopedyczny nowej generacji* (III:149), a w jednej wypowiedzi *szpitalny basen* (I:111).

Stosunkowo często w powieściach obecne są opisy zawierające nagromadzenie informacji medycznych, przykładowo opisujące zabiegi wykonywane przez bohatera, jak w poniższych fragmentach:

Na bilans tej nocy [sylwestrowej – J.G.] złożyło się ponad sto szwów, dwa pęknięte obojczyki, niezliczone obtarte kłykcie i podbite oczy, pęknięty nadgarstek oraz jeden przypadek pęknięcia podstawy czaszki. [...] Gdy przez oddział przeszły sprzątaczkę z wiadrami i mopami, sytuacja wróciła do normy (I:119).

Poza tym trzeba było usunąć drzazgi z ogromnych pośladek, których właściciel odmówił jakichkolwiek wyjaśnień, oraz zdjęć szwy z dziecięcego podbródka, założone na skutek zderzenia z huśtawką. Do tego różne rany szarpane, trzy złamane kończyny, a także dwa przypadki niepokojącego bólu w klatce piersiowej (I:66-67).

Leksyka związana z medycyną pierwszorzędnie kreuje świat przedstawiony wszystkich powieści „Medical Romance”. Dzięki obrazowym wyliczeniom czytelnik nie tylko łatwo wyobrazi sobie natłok pracy, ale także jej atmosferę.

Zdecydowana większość słownictwa medycznego użyta jest w jego funkcji podstawowej – identyfikuje realia opisywane w narracji – wskazuje na osoby, miejsca czy konkretne choroby i sposoby ich leczenia. Wyjątkowo spotyka się wtórne użycie słownictwa medycznego, gdy obecne są odwołania do realiów szpitalnych w porównaniach i metaforach. Słowa te wypowiadają bohaterowie romansów, mówiąc o uczuciach, przykładowo w wypowiedzi bohaterki pojawi się nazwa – *basen*, która wskazuje na przedmiot związany z higieną leżącego pacjenta. „Traktujesz mnie jak... stertę basenów. Praktyczne, ale mało interesujące” (I:111). Również w narracji obecne są porównania, na przykład do *zarazy*, czyli potocznego określenia choroby zakaźnej: „cofając ramiona, jakby dowiedział się, że Hannah jest nosicielem jakiejś potwornej zarazy”

(I:10). W omawianych trzech powieściach spotyka się tylko kilka takich – niedosłownych użyciu określeń związanych z medycyną.

## Podsumowanie

Jeśli czytelnik, sięgający po książkę wydawnictwa Harlequin z serii „Medical Romance”, spodziewał się tekstu o wielu perypetiach uczuciowych, może czuć się zawiedziony i przytłoczony wszechobecnymi odniesieniami medycznymi. W pierwszej z analizowanych powieści wyodrębniłam ponad 300 jednostek leksykalnych, z pozostałych wyekscerpowałam tylko takie, jakich nie było w poprzednich powieściach. W sumie w trzech powieściach z serii „Medical Romance” wydzieliłam 595 określeń tematycznie związanych z medycyną. Przeprowadzone wybiórczo badania wykazują, że aż 37,9% wypowiedzeń zawiera leksykę odnoszącą się do medycyny wobec 9,3% wypowiedzeń zawierających leksykę związaną z erotyką i uczuciami bohaterów<sup>31</sup>. Proporcje te mogą się różnić w poszczególnych powieściach, jednak przewaga określeń medycznych jest zdecydowana. Wprowadzenie ograniczonego społecznie i funkcjonalnie słownictwa medycznego<sup>32</sup> wydaje się sfunkcjonalizowane. Obecne w powieściach serii „Medical Romance” terminy medyczne charakterystyczne dla stylu naukowego wskazują na wybór grupy potencjalnych odbiorców, która jest związana z medycyną. Nagromadzenie leksyki określającej procesy chorobowe i lecznicze może też pełnić funkcję popularyzującą wiedzę medyczną<sup>33</sup>. Jak deklarowałam na wstępie, celem tego tekstu jest zwrócenie uwagi na ogrom leksyki specjalistycznej w serii romansów zaliczanych do literatury brukowej.

### LITERATURA CYTOWANA

- Bunicka M., *Romans*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997, s. 370-375.
- Doroszewski J., *O języku medycyny*, [w:] *O zagrożeniach i bogactwie polszczyzny*, red. J. Miodek, Wrocław 1996.
- Doroszewski J., *Polski język medyczny*, [w:] *Polshczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysięcy*, red. W. Pisarek, Kraków 1999.
- Dunin J., Żabska E., *Harlequin*, [w:] *Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997.
- Encyklopedia zdrowia*, red. W.S. Gomułka, W. Rewerski, wyd. 3, Warszawa 1995.
- Głowiński M., Okopień-Sławińska A., Sławiński J., *Zarys teorii literatury*, Warszawa 1986.
- Gordon G., *Wymagający szef*, przeł. G. Woyda, Warszawa 2006.
- Grabias S., *Język w zachowaniach społecznych. Podstawy socjolingwistyki i logopedii*, Lublin 2019. <http://www.harpercollins.pl/harlequin.html>.
- Jankowiak L.A., *Funkcja słownictwa medycznego w twórczości Stefana Żeromskiego (uwagi wstępne)*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Językoznawcza” 2015, vol. 22 (42), nr 2, s. 37-53.

31 Na podstawie książki J. Metcalfe, *op. cit.*

32 Por. miejsce słownictwa medycznego wśród leksyki niepowszechnej – S. Grabias, *op. cit.*, s. 111.

33 Zob. A. Pawłowski, *Struktura ilościowa pól leksykalnych a procesy poznawcze człowieka*, [http://studiasemiotyczne.pts.edu.pl/tomy/XXVII\\_teksty/XXVII\\_o6.pdf](http://studiasemiotyczne.pts.edu.pl/tomy/XXVII_teksty/XXVII_o6.pdf) (dostęp: 13.09.2019).



- Kita M., *Literatura popularna z punktu widzenia językoznawstwa*, „Postscriptum” 2004-2005, nr 1-2 (48-49).
- Kostrzewa Z., *Leksykon wyrazów i zwrotów lekarskich*, Łódź 2001.
- Mała encyklopedia medycyny*, red. T. Roźniatowski, wyd. 9, t. 1-3, Warszawa 1991.
- Markiewicz H., *Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980.
- Metcalfe J., *Do trzech razy sztuka*, przeł. I. Kwiatkowska, Warszawa 1999.
- Międzynarodowa statystyczna klasyfikacja chorób i problemów zdrowotnych ICD-10-X-Rewizja, t. I, wyd. 2008, za: [https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user\\_upload/Wytyczne/statystyka/icd-10tomi\\_56a8f5a554a18.pdf](https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user_upload/Wytyczne/statystyka/icd-10tomi_56a8f5a554a18.pdf).
- Pawłowski A., *Struktura ilościowa pól leksykalnych a procesy poznawcze człowieka*, [http://studiasemiotyczne.pts.edu.pl/tomy/XXVII\\_teksty/XXVII\\_06.pdf](http://studiasemiotyczne.pts.edu.pl/tomy/XXVII_teksty/XXVII_06.pdf).
- Roberts A., *Jedna noc czy całe życie*, przeł. K. Ciążyńska, Warszawa 2017.
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 29 marca 2019 r. w sprawie specjalizacji lekarzy i lekarzy dentyistów (Dz.U. 2019 poz. 602) za: <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=W-DU20190000602>.
- Słownik literatury popularnej*, red. T. Żabski, Wrocław 1997.
- Vademecum lekarza ogólnego*, red. W. Bruhl, R. Brzozowski, wyd. 5, Warszawa 1990.
- Wielki słownik medyczny*, red. J. Komender, Warszawa 1996.
- Wyszomirska A., *Leksyka z zakresu chorób i zjawisk chorobowych w czasopiśmie „Twój Maluszek”, „Studia Językoznawcze” 2015 (14).*

### **Literatura popularna jako źródło wiedzy specjalistycznej.**

#### **Leksyka medyczna w serii „Medical Romance”**

STRESZCZENIE: Celem tekstu jest przedstawienie leksyki związanej z medycyną w wybranych książkach z serii „Harlequin Medical”. Wyodrębniono m.in. określenia nazywające choroby (np. *białaczka, cukrzyca, perforacja wyrostka robaczkowego*), leczenie i diagnozę (*operacja, cewnikowanie, analiza krwi*), lekarstwa (np. *insulina, roztwór soli, gammaglobulina*), ludzi (np. *pediatra, sanitariusz, pacjent*) i miejsca (np. *przychodnia, szpital, sala operacyjna*). Analiza ilościowa tekstów wykazuje, że leksyka związana z medycyną jest bogata i może być źródłem wiedzy specjalistycznej. Kwestie medyczne w tej serii zdominowały tematykę związaną z uczuciami i erotyką.

SŁOWA KLUCZOWE: literatura popularna – medycyna – romans – słownictwo

### **Popular literature as a source of specialist knowledge.**

#### **Medical lexicon in the “Medical Romance” series**

SUMMARY: The purpose of the text is to present a medical lexicon in selected books from the “Harlequin Medical” series. To achieve this, I used the semantic fields method, namely, the terms naming diseases (e.g. *leukemia, diabetes, appendicitis*), treatment or diagnosis (*surgery, catheterisation, blood analysis*), medicines (e.g. *insulin, saline, gammaglobulin*), people (e.g. *paediatrician, paramedic, patient*) and places (e.g. *clinic, hospital, operating room*) were isolated and identified. Quantitative analysis of the texts shows that the lexicon related to medicine is extensive and can be a source of specialist knowledge. Medical themes in this series dominated matters related to feelings and eroticism.

KEYWORDS: popular literature – medicine – romance – vocabulary